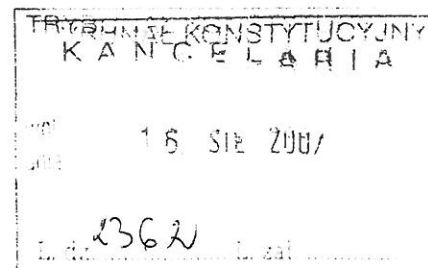


Do
Trybunału Konstytucyjnego
w Warszawie
Al. Jana Chrystiana Szucha 12A
00-918 Warszawa



Dot. sprawy:
sygn. akt I Ts 155/07

Adwokata Wojciecha Tomczyka,
Kancelarie Adwokackie w Warszawie
adres – j.n., pełnomocnika skarżącej
A S

W wykonaniu Zarządzenia Sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 lipca 2007 r., doręzonego na adres Kancelarii w dniu 6 sierpnia 2007 r. uprzejmie informuję, iż Pani A S zamieszkuje pod adresem ul. Z , W

Jednocześnie pragnę wyjaśnić co następuje.

Niewątpliwie w postępowaniu sądowym prowadzonym w oparciu o zaskarżone przepisy Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UEL z dnia 16 stycznia 2001 r.) Pani A S zachowała prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w W , tj. orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Jednocześnie jednak należy stwierdzić, poniższe.

Zgodnie z Konstytucją RP każdorazowe postępowanie instancyjne winno być oparte o zasadę sprawiedliwości i jawności (art. 45 Konstytucji RP).

Równość wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP) zakłada, iż wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej mają prawo do równego traktowania przez władzę publiczną, również przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Mając na względzie, iż za wyjątkiem wskazanych w skardze przepisów Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 obywatele Rzeczypospolitej Polskiej mają prawo - a przynajmniej w oparciu o art. 45 Konstytucji RP winni mieć prawo - do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, należy stwierdzić, iż prawa te są nie do pogodzenia z przyjętym w wyżej wskazanym Rozporządzeniu stanem prawnym, w którym strona *„nie ma możliwości złożenia jakichkolwiek wyjaśnień”*, gdyż istotą sprawiedliwego postępowania sądowego jest kontrydiktoryjność, tj. prawo strony do przedstawienia dowodów, twierdzeń i argumentów.

Stan prawny, w którym strona nie zostaje przez Sąd poinformowana o wszczęciu postępowania jest nie pogodzenia z pojęciem sprawiedliwości oraz z prawem do dwuinstancyjnego postępowania.

Dodatkowo, należy wskazać, iż nawet, jeżeli - jak miało to miejsce w niniejszym postępowaniu - strona posiadałaby przypadkową wiedzę na okoliczność wszczęcia przeciwko niej postępowania, to z mocy zaskarżonych przepisów nie ma ona możliwości wzięcia udziału w postępowaniu i przedstawienia swoich racji.

Fakt złożenia przez Skarżącą w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji dowodów, na okoliczność, iż wniosek o uznanie orzeczenia

jest niezasadny, nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pierwszej instancji albowiem ten z mocy prawa nie bierze pod uwagę dowodów złożonych przez stronę.

W konsekwencji, postępowanie prowadzone przed sądem pierwszej instancji zostaje sprowadzone do fikcji, gdyż zaskarżone przepisy zabraniają stronie występowania i zabierania głosu.

W powyższym stanie rzeczy, postępowania przed sądem „pierwszej instancji” nie można nazwać instancyjnym postępowaniem sądowym albowiem jego istota sprzeczna jest istotą instancyjnego postępowania sądowego (art. 78 Konstytucji RP) , *ergo* nie można mówić o prawie do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, gdyż w postępowaniu tym nie doszło do merytorycznego rozpoznania sporu.

Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN „Sąd” jest to *„instytucja powołana do rozstrzygania spraw spornych”*.

W postępowaniu przez Sądem Okręgowym nie dochodzi do rozstrzygania spraw spornych „sporu” albowiem uczestniczy w nim jedynie jedna ze stron i tylko jej racje są prezentowane.

Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN „sąd apelacyjny” to *„sąd wyższej instancji, do którego kierowane są sprawy do ponownego rozpatrzenia”*.

Na podstawie przepisów Rozporządzenia nie dochodzi do ponownego rozpoznania sprawy albowiem uczestnicy składają dowody oraz

przedstawiają swoje racje i argumenty po wydaniu orzeczenia przez sąd „pierwszej instancji”.

W powyższym stanie rzeczy, w rzeczywistości, postępowanie sądowe jest postępowaniem jednoinstancyjnym, a istota postępowania przed Sądem Okręgowym „sądem pierwszej instancji” stanowi zaprzeczenie istoty instancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), a także nie jest sprawiedliwe i nie jest jawne.

Z powyższych względów, wnoszę jak dotychczas.

W załączeniu przedkładam postanowienie Sądu Apelacyjnego w
W z dnia 9 marca 2007 r. (sygn. akt).


WOJCIECH TOMCZYK
ADWOKAT

Załącznik:

- postanowienie Sądu Apelacyjnego
w W z dnia 9 marca 2007 r.
(sygn. akt)
- wydruk z internetowego Słownika
języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN